

Sygn. akt: I C 374/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2015r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Aneta Szalkiewicz-Łosiak**

Protokolant: staż. Aleksandra Słomczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 lipca 2015r. sprawy

z powództwa (...) (...) (...) w W.

przeciwko A. P.

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powódki (...) (...) W. na rzecz pozwanego **A. P.** kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do (...) powód (...) (...) w W. wniósł przeciwko A. P. o zapłatę kwoty 15.206,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi o dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazano, iż pozwany w dniu (...) zawarł z (...) S.A. umowę bankową, na podstawie której Bank oddał do dyspozycji strony pozwanej środki pieniężne w ustalonej w umowie wysokości, których nie zwrócił. Powód wskazał, że nabył wierzycelność z przywołanej umowy od następcy prawnego Banku, z którym umowa była zawarta.

Pozwany w sprzeciwie od wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu elektronicznym, wniósł o oddalenie powództwa jako przedawnionego, zarzucił niewykazania następstwa prawnego pomiędzy wierzyciel pierwotnym (...) S.A. a (...) Bank (...) S.A. Po doręczeniu mu dokumentów, które stanowić miały podstawę i żądania i je uzasadniać, pozwany zarzucił że żądanie nie zostało wykazane ani co do zasady ani co do wysokości.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 26 sierpnia 2009r. w G. A. P. zawarł z (...) S.A.(...) Oddział w Polsce umowę kredytu restrukturyzacyjnego nr (...). Umowa została zawarta celem restrukturyzacji kredytu, który został uzyskany w dniu 18 stycznia 2007r. Na podstawie umowy pozwanemu udzielony został kredyt w wysokości 10.974,63 zł. Umowa została rozwiązana w dniu 23.01.2010r. W dniu 3 lutego 2010r. wierzyciel wystawił bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 10.829,25 zł wskazując, że zobowiązanie stwierdzone tytułem wynika z umowy restrukturyzacyjnej.

dowód: umowa k. 67-68, zaświadczenie k. 71, bte k. 73, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności k. 73, 75-77, postanowienie k. 75, 78.

Z dniem 19 września 2011r. (...) Spółka Akcyjna wstąpiła w prawa i obowiązki (...) S.A.(...). (...) Spółka Akcyjna połączyła się z (...) Bank (...) S.A., który przejął cały majątek (...) Spółki Akcyjnej, w tym również wierzycelności przysługujące bankowi wobec kredytobiorców. (...) Bank (...) S.A., jako komandytariusz wniósł aportem do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W. wymagalne wierzycelności z tytułu udzielonych

kredytów i pożyczek. Spółka ta w dniu 24 października 2014r. zawarła z Funduszem umowę świadczenia w miejsce wykonania, na mocy której uzyskała wierzytelności wniesione aparatem do Spółki (...) przez (...) Bank (...) S.A.

dowód: wyciągi k. 29-30, (...)k. 36-37, 43- 59, postanowieni k. 60-61, umowa o świadczenie w miejsce wykonania k. 38, zmiana umowy Spółki k. 39-42.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo, jako nieudowodnione, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty przedłożone przez powoda do akt sprawy. Jednak na podstawie tych dokumentów możliwe było ustalenie jedynie tego, że w dniu 26 sierpnia 2009r. w G. A. P. zawarł z (...) S.A. (...) umowę kredytu restrukturyzacyjnego **nr (...)**. Umowa została zawarta celem restrukturyzacji kredytu, który został przez pozwanego uzyskany w dniu 18 stycznia 2007r. Na podstawie umowy pozwanemu udzielony został kredyt w wysokości 10.974,63 zł. Powód złożył do akt także dokumenty, które potwierdzić miały, że wierzytelności (...) S.A. (...) przeszły ostatecznie na Fundusz.

Tymczasem w pozwie powód wskazał, że domaga się od pozwanego zapłaty z tytułu umowy bankowej **nr (...)** zawartej między (...) S.A. w dniu 26.08.2009r.

Zatem złożone do sprawy dokumenty nie potwierdzały faktu zawarcia umowy, której dotyczyło żądanie pozwu. Umowa, której kopia złożona została przez powoda do akt postępowania różni się do tej, która została przywołana w pozwie nie tylko określeniem stron umowy, ale także jej numerem oraz nazwą. Wszystkie pozostałe dokumenty, które powód wskazał jako dowody mające potwierdzać istnienie zgłoszonej w pozwie wierzytelności, także odnosiły się do umowy kredytu restrukturyzacyjnego nr (...), a nie przywołanej w pozwie umowy bankowej nr **nr (...)**. Stąd z pewnością wynikały rozbieżności między kwotami zgłoszonymi w pozwie a kwotami, na które powoływały się dokumenty złożone do akt sprawy. Umowa, której kopia została złożona przez powoda, także bankowy tytułu egzekucyjny wskazywały kwotę kapitału w wysokości 10.974,63 zł, natomiast powód w pozwie jako kwotę niespłaconego kapitału wskazał 8.813,59 zł. Jedynie wyciąg z ksiąg rachunkowych Funduszu powołuje się na umowę nr (...) oraz na kwotę w wysokości zgłoszonej w pozwie. Jednak wobec braku innych dowodów, na podstawie których dokonać można byłoby wiążących ustaleń, dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych Funduszu nie może stanowić podstawy ustalenia istnienia po stronie pozwanego zobowiązania na podstawie i wysokości wskazanej w pozwie. Wspomniany wyciąg, który ma moc jedynie dokumentu prywatnego, wobec stanowiska strony pozwanej, która podniosła zarzut niewykazania roszczenia tak co do zasady i wysokości, ale także zarzut jego przedawnienia, nie może stanowić ustalenia, w oparciu o który Sąd dokona ostatecznego rozstrzygnięcia w nin. postępowania. Wspomniany wyciąg, sporządzony zresztą przez powoda, potwierdza jedynie przekonanie powoda o istnieniu po jego stronie określonej wierzytelności, nabytej zresztą w drodze jej przelewu od poprzednika prawnego - pierwotnego wierzyciela. Dokument ten nie jest jednak dowodem powstania cedowanej wierzytelności. Powód nie przedłożył żadnego dowodu, na potwierdzenie zawarcia umowy pomiędzy pozwanym a (...) S.A. – który, wskazał jako stronę udzielającą kredytu. Powód nie wykazał w jaki sposób powstał stosunek zobowiązaniowy, na którym oparł żądanie pozwu, w jakiej wysokości zobowiązanie powstało w ramach tego stosunku, na jakich warunkach i kiedy miało zostać rozliczone. Brak takich danych uniemożliwił dokonanie weryfikacji twierdzeń powoda, że w ogóle istniała cedowana wierzytelność, a tym bardziej ocenę żądania co do wysokości, jego wymagalności i żądania należności ubocznych. Z pewnością za dowód istnienia zobowiązania pozwanego nie sposób uznać dokumentu, w postaci wyciągu z wykazu wierzytelności, który jest przecież dokumentem sporządzonym przez powoda, poza tym, z dokumentu tego również nie wynika na jakiej podstawie powstało zobowiązanie pozwanego. Widnieją w tym wykazie jedynie informacje o numerze dokumentu, z którego wynika zobowiązanie, dacie jego sporządzenia, nie został wymieniony nawet jego rodzaj. Z umowy, która została załączona do akt sprawy – umowie kredytu restrukturyzacyjnego - wynika, że pozwany zawarł w dniu 18 stycznia 2007r. z (...) SA Spółką Akcyjną(...) umowę kredytu „Kredyt na miarę”. Możliwe więc, że zgłoszona w pozwie kwota, to wartość niespłaconego zobowiązania z tej umowy. Jednak na podstawie dowodów złożonych do akt sprawy nie sposób dokonać żadnych wiążących ustaleń w tym zakresie. Nie wiadomym więc pozostaje, czy

rzeczywiście wierzytelność zgłoszona w pozwie istnieje, jeżeli tak to w jakiej wysokości, czy jej wymagalna i od kiedy, co ma znaczenia wobec zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Wszystkie te okoliczności, zwłaszcza wobec zarzutów zgłoszonych przez pozwanego, wykazać powinien powód.

Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej, Sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody Sąd będzie prowadził. Przeciwno stronie natomiast - co wynika z art. 6 k.c. - skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy tj. fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych, co ostatecznie może oznaczać przegranie procesu. Powyższa norma materialnoprawna pozostaje w nierozdzielalnym związku z procesowym jej odpowiednikiem, mianowicie treścią art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie Sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. (...), (...)

Jak wskazano wyżej, zgodnie z treścią przepisów (...) in fine to strony mają obowiązek wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód z urzędu, ale nie ma takiego obowiązku. Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz, że to strony dysponują przedmiotem postępowania m.in. poprzez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów. W niniejszej sprawie strona powodowa nie uczyniła zadość obowiązkowi nałożonemu przez cytowane przepisy. Złożyła co prawda do akt dokumenty, jednak dotyczące innego stosunku prawnego, niż ten którego realizacji dochodziła w złożonym pozwie. Czym uniemożliwiła ocenę wysokości zgłoszonego w pozwie zobowiązania, jego istnienia, czy terminu wymagalności. Wobec braku możliwości ustalenia istnienia zobowiązania, nie było również podstaw do oceny, czy doszło do skutecznego jego nabycia przez powoda. Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (indywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (... (...)), a zatem oznaczania stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność. Samo stwierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. W orzeczeniu z dnia 11 lipca 2001r. w sprawie (...) wskazał, że przepis (...) nakłada na strony obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Jeśli zaś strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

W ocenie Sądu wątpliwości budzi również sposób udawadniania przez powoda faktu ciągu następstw prawnych w zakresie dochodzonej pozwem wierzytelności. O ile dowodem przejścia – oczywiście - istniejących wierzytelności poprzedników prawnych (...) Bank (...) S.A. na ten Bank nie budzi wątpliwości, z uwagi na to, że następstwo to miało charakter ogólnego, wynikało z łączenia podmiotów i przejmowania przez podmiot przejmujący całego majątku podmiotu przejmowanego. O tyle kolejne zmiany podmiotowe w zakresie zgłoszonej w pozwie wierzytelności uznać należy za niedostatecznie wykazane. Umowy, mocą których zmieniać miał się uprawniony do wierzytelności przeciwko pozwanemu, dotyczyły już konkretnych uprawnień zbywcy, konkretnych wierzytelności. Na potwierdzenie tego, że również wierzytelność przeciwko pozwanemu objęta była tymi umowami złożono jedynie dokumenty w postaci – jak je opisano - wyciągów z tych umów, w formie ich wydruku. Wydruk ten miał postać rubryki odnoszącej się jedynie do jednej wierzytelności oznaczonej nr (...).

Jednak, nawet jeśli przyjąć te dowody, które złożył powód jako wystraszające do wykazania przejścia uprawnień na niego uprawnień wynikających z wierzytelności objętej umową przelewu i opisaną w wyciągach, to – jak już na to wskazywano powyżej – nie wykazał, że tą wierzytelnością była ta zgłoszona w pozwie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo.

Rozstrzygając o kosztach postępowania, Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł. tj. kwotę kosztów zastępstwa procesowego przyznaną pozwanemu zgodnie z normami przypisanymi.